

# Verba, Miłość z Instagrama

twoje sztuczne wyznania  
jak filtry z instagrama  
proste mają zadania  
są po to żeby kłamać  
wierzyłem w twoje ściemy  
ze razem wyjedziemy  
wniebo razem wpatrzeni  
przez szyberdach bm-y

Zobaczyłem cię na Instagramie  
Dałaś mi serce, więc zauważyłaś mnie  
Pośród innych błyszczałaś jak diament  
Postanowiłem zagadać się  
Pisałaś jestem trudna z natury  
Nie będzie lekko, nie lubisz bez fabuły  
Pomyślałem przekonałem się że  
Nic innego tylko miłość mogła obalić twoje chłodne mury  
czy to była miłość – nie wiem  
Było to coś na miłości kształt  
Myślę że można nazwać to zauroczeniem  
Ale patrząc dziś na ciebie  
To chyba był jakiś zart  
Bawiło cię próżne życie  
Chciałaś tylko ciągle bawić się i pić  
Budowanie jutra nie było twym marzeniem  
Raczej wszystko co ma wysoką cenę i błysk

twoje sztuczne wyznania  
jak filtry z instagrama  
proste mają zadania  
są po to żeby kłamać  
wierzyłem w twoje ściemy  
ze razem wyjedziemy  
wniebo razem wpatrzeni  
przez szyberdach bm-y